

**II miejsce w finale wojewódzkiego konkursu „Naziemna telewizja cyfrowa w moim domu” – Kinga Węgrzyn, uczennica klasy II gimnazjum**

**„Telewizja wczoraj i dziś” - reportaż**

Tekst w „Liderze” Nr 38

**III miejsce w finale wojewódzkiego konkursu „Naziemna telewizja cyfrowa w moim domu” – Karolina Winiarska, uczennica klasy VI szkoły podstawowej**

**„Naziemna Telewizja Cyfrowa (NTC)  
- nasze, nowe i lepsze okno na świat?” - reportaż**

Rzeszów – Sucha Góra. Z najwyższego szczytu widać rozpościerający się krajobraz, będący jednym z licznych widokówek pogórza podkarpackiego. Malownicza kraina uśpiona pod puchowym śniegiem. Z tej bieli wyrastają przeróżne domostwa. Budownictwo raczej typowe dla tegoż regionu Polski. Między okazałymi willami rysują się nieśmiało maleńkie chatynki. Nad tym króluje niepodzielnie niczym krzyż na Giewoncie wieża, z której płynie sygnał analogowy- dotychczasowe okno na świat , które ma zostać właśnie zamknięte po to, aby otworzyło się inne, nowsze, podobno lepsze. A co z tym co minęło?....

John Logie Baird ok. 50 lat temu wynalazł pierwszy system telewizyjny. Telewizja oglądana przez nasze babcie była najpierw czarno- biała, potem kolorowa. Był to wielki dzień dla naszych mam, bo wreszcie mogły oglądać swoje ulubione seriale w kolorze. Nieraz zdarzało się, że na ukochaną wówczas „ Dynastię” schodziło się pół wsi do jednego domu. W telewizji pojawiają się kolejne ulepszenia, jednym z nich jest zmiana telewizji analogowej na naziemną telewizję cyfrową- o co w tym chodzi?

**SKĄD TO WSZYSTKO?**

Do tej pory w Polsce używaliśmy sygnału analogowego, który jest nadawany przez nadajniki naziemne do naszych telewizorów. Stacje nadawały na różnych częstotliwościach do czego odbiorniki potrzebowały specjalnych anten. Im więcej stacji chcieliśmy oglądać, tym więcej anten nabywaliśmy. Postęp sprawił, że po wprowadzeniu anteny szerokopasmowej (tzw. siatkówki), mogliśmy ograniczyć się do tej jednej. Jednak mimo używania wszelkiego rodzaju wzmacniaczy sygnał przenoszący obraz i dźwięk nie spełniał oczekiwań odbiorców. Z pewnością mnogość nadawców powodowała zakłócenia. Wyjściem z tej sytuacji było zebranie i połączenie w platformę kilku stacji. W 2006 roku w Genewie odbyła się konferencja dotycząca zmiany sygnału. Jej rezultatem jest cyfryzacja naziemnej transmisji telewizyjnej, która ma się rozpowszechnić na naszym kontynencie do 2015 roku. Oznacza to, że z nadajników płynie sygnał na jednej częstotliwości i potrzebujemy tylko jednej anteny. Komisja Europejska chciała to przyspieszyć. Polska zobowiązała się do

wyłączenia nadajników analogowych w 2013 roku. Jest to rozłożone na etapy – w naszym regionie ma to nastąpić 19 marca 2013 roku.

#### CO TO OZNACZA?

Dla przeciętnego widza oznacza to, że jeśli korzystał do tej pory z telewizora starszej generacji, musi dokonać kilku modyfikacji lub nabyć nowy sprzęt, gdyż z nadajników popłynie sygnał, do którego odbioru potrzebował będzie specjalnego dekodera i tylko jednej anteny. Aby odbierać naziemną telewizję cyfrową telewizor musi mieć wbudowany dekodery DVB-T lub MPEG-4 oraz Dolby Digital Plus. Jeśli posiadamy starszy telewizor i nie chcemy go zmieniać, należy zaopatrzyć się dekodery zewnętrzny. Dekoder jest niezbędny, gdyż to on przetwarza skompresowany sygnał cyfrowej telewizji naziemnej. To znaczy, że rozbija ten strumień płynących programów na pojedyncze programy.

#### PLUS CZY MINUS?

Przewaga sygnału cyfrowego nad analogowym obrazuje się tym, iż wiązka wysyłana przez nadajnik jest na jednej częstotliwości, jednak możemy oglądać wszystkie stacje telewizyjne i radiowe. Dzięki tej technologii abonent może korzystać z wielu dodatkowych usług, choćby takich jak EPG, czyli ekranowego przewodnika po programach czy telegazety, dzięki której osoby niedosłyszące mogą oglądać filmy z wyświetlonym tekstem u dołu ekranu. Minusy objawiają się w problemach ze sprzętem i małą wiedzą na temat telewizji naziemnej. To może być nieco kłopotliwe dla osób starszych, zagubionych w zmieniających się nowinkach technicznych współczesności. Ci ludzie zadają kluczowe pytania: „Co z moją telewizją? Czy to wszystko oznacza, że będziemy odcięci od świata? Ile musimy wydać z naszych i tak skromnych rent czy emerytur?”. Wszyscy jednak zapewniają, że koszty są niewielkie- rzędu 200-250 zł.

#### KOGO NIE DOTYCZY ZMIANA SPRZĘTU?

Przede wszystkim posiadaczy anten satelitarnych, którzy to również korzystają z cyfrowego przekazu, jednak dostarczanego inną drogą, jak również osoby posiadające nowoczesne telewizory. W ich przypadku konieczna może być nieznaczna modyfikacja anteny zaokiennej - ustawienie kierunku dla uchwycenia największego natężenia sygnału. Nie będą mieć problemów abonenci wszelkiego rodzaju kablówek, gdyż obowiązek jego przystosowania spadł na operatora sieci.

#### PODSUMOWUJĄC...

Nawet ci ,którzy zostali zmuszeni do poniesienia niewielkich kosztów tej rewolucji, powinni być zadowoleni. Dzięki wprowadzonym zmianom wszyscy otrzymujemy zupełnie za darmo, nie licząc abonamentu RTV, dostęp do wielu dodatkowych programów, także tych nadawanych w systemie jakości HD. Z czasem dzięki zaletom cyfryzacji z pewnością oferta programowa się zwiększy.

#### APELUJEMY!

Pomóżmy wszystkim tym, którzy nie nadążają we współczesnym świecie. Sprawmy, aby dostęp do telewizji mieli wszyscy- ci w małych chatynkach także. Uświadommy przede wszystkim osoby starsze, aby nie pozwalały się zwieść różnego rodzaju naciągaczom oferującym zły sprzęt, bądź podstępny przedstawicielom i agentom renomowanych nadawców satelitarnych, oferujących umowy na kosztowne pakiety programowe. Jest to w tym wypadku zupełnie niepotrzebne!

## **Wyróżnienie w finale wojewódzkiego konkursu „Telewizja cyfrowa w moim domu”- Dominika Karmelita, uczennica klasy III gimnazjum**

### **„Nie dajmy się zaskoczyć naziemnej telewizji cyfrowej !”- reportaż**

Starsi zapewne pamiętają czasy, kiedy to ludzkie domostwa rozjaśniano świecami bądź lampami naftowymi, a długie zimowe wieczory umilano sobie, spotykając się w gronie bliskich lub znajomych. Spotkania te miały różny charakter. Najczęściej dyskusje toczyły się wokół aktualnych wydarzeń, ale nie tylko. Plotkowano, planowano przyszłość, jak również snuto opowieści pełne grozy i niezwykłości. Odbiorcami tych ostatnich były przede wszystkim dzieci, które jak przysłowiowa gąbka chłonęły niesamowite, czasami zabawne czy smutne przygody elfów, krasnoludków, Jasiów, Calineczek, Kotów w butach i innych baśniowych stworów.

Na początku XX wieku wynaleziono telewizję, która okazała się konkurencją niezastąpionych spotkań ludzi. Bardzo szybko stała się popularna, a odbiorniki telewizyjne stopniowo pojawiały się w wielu domach. Oczywiście na początku mogli sobie na nią pozwolić jedynie najbogatsi. Na wioskach nadal zastępowały ją tzw. „żywe rozmowy”. Zdarzało się nawet, że ci młodzi, którzy w swoich domach nie mieli telewizorów, często podchodzili pod okna sąsiadów korzystających z tego rarytasu i godzinami wpatrywali się w ruchome postacie na szklanym ekranie. Z czasem telewizja zagościła na dobre w wielu domach świata, również w Polsce. Dzisiaj w niejednej rodzinie powszechny stał się widok młodych, tych nieco starszych, a nawet seniorów z pilotem w dłoni „buszujących” po kanałach telewizyjnych w poszukiwaniu programów uatrakcyjniających popołudnia i wieczory. Nie wyobrażamy sobie życia bez ruchomego obrazu. Wolimy go od serdecznej rozmowy z najbliższymi.

W ostatnich czasach ze wszystkich stron docierają do nas informacje o tym, że analogowy sygnał telewizji naziemnej, który aktualnie odbieramy, będzie wyłączony i zastąpiony przez nowy cyfrowy sygnał telewizyjny. Takie są wymogi Unii Europejskiej. Wszyscy bez wyjątku będą musieli przełączyć się na standard cyfrowy, aby odbierać telewizję naziemną. Atutem tej zmiany jest nowa jakość odbieranego obrazu i dźwięku. Jeśli nie przystosujemy naszych urządzeń do odbioru transmisji cyfrowej, nie będziemy mogli oglądać telewizji naziemnej.

W celu zdobycia dodatkowych informacji na interesujący mnie temat zasięgnęłam opinii eksperta w tej dziedzinie, pana Jana Kowalskiego, który wyjaśnił, iż zaletą telewizji cyfrowej jest to, że będziemy mogli odbierać tradycyjne kanały telewizyjne w nowej ulepszonej formie oraz otrzymamy dostęp do usług dodatkowych. Darmowe kanały cyfrowej telewizji naziemnej zapewnią nam- mówi ekspert- odbiór TVP 1, TVP 2, TVP INFO, POLO TV, ESKA TV, TTV, ATM, ROZRYWKA TV, TVN, TVN 7, TV 4, TV 6, POLSAT, POLSAT SPORT, NEWS, TV puls, TV puls 2. Nadajniki telewizji analogowej są stopniowo przystosowywane do nadawania cyfrowego. Czas włączenia nadawania cyfrowego i ilość dostępnych kanałów zależy od nadajnika, z którego będziemy odbierać sygnał. Aby móc w pełni korzystać z tego dobrodziejstwa cywilizacyjnego, należy podłączyć dekodery pomiędzy telewizor i antenę- uświadamia nas ekspert i dodaje- Należy też sprawdzić, czy nasze anteny są w dobrym stanie technicznym.

Wielu odbiorców zadaje pytanie, czy trzeba zmienić telewizory na nowe. Od mojego rozmówcy dowiedziałam się, że nie będzie to konieczne, gdyż każdy telewizor, nawet ten najzwyklejszy, można przystosować do telewizji cyfrowej. Telewizja cyfrowa daje wiele możliwości i wcale nie musi być kosztowna - zapewnia pan Kowalski. „

Każdy zainteresowany instalacją naziemnej telewizji cyfrowej, w celu uzyskania rzetelnych informacji na jej temat, może skorzystać z infolinii Ministerstwa lub odwiedzić internetowe strony poświęcone cyfryzacji albo skorzystać z licznych ulotek promocyjnych.

Zatem wydaje się, iż społeczeństwo dość dobrze zostało poinformowane i każdy przeciętny obywatel spotkał się z pojęciem cyfryzacji. Tak bynajmniej się wydaje. A jak jest w praktyce? W tym celu udałam się do jakiejś przypadkowej miejscowości na Podkarpaciu, by przyrzeć się bliżej nurtującemu mnie problemowi. W Wygwizdowie pod jednym ze sklepów z alkoholem spotkałam „lekkawianego” pana Ryśka, który choć własnego telewizora nie posiada, bo od kilku lat mieszka pod mostem, to jednak jest dobrze zorientowany w temacie.

-Coś się na ten temat słyszało- z nieukrywaną dumą wyznaje.- Przecież wszyscy teraz tylko o tym mówią. Nawet małe dziecko wie, co to naziemna telewizja cyfrowa.

Jak się później okazało, nie wszyscy mieszkańcy Wygwizdowa orientowali się w temacie od razu. Zainteresowali się nim dopiero wówczas, gdy zostali do tego zmuszeni, kiedy nagle ich odbiorniki przestały działać.

Zaglądnęłam do mieszkania państwa Iksińskich, nawiasem mówiąc wielopokoleniowej rodziny, która z telewizorem się nie rozstaje.

-Ciagle to pudło chodzi. Rano dziadek ogląda wiadomości, po południu zasiadają dzieci i tak przez cały dzień, czasami do późna w nocy- mówi pani Iksińska.- Jakiś tydzień temu wszyscy doznali szoku. Nagle nam telewizor odmówił posłuszeństwa. Nic a nic nie można było w nim ujrzeć. Poleciałam do sąsiadki i tam dowiedziałam się, że wprowadzają jakąś telewizję cyfrową. Zośka zdziwiła się, że nic o tym nie wiemy. Na drugi dzień Franek pojechał do miasta czegoś więcej się dowiedzieć. No i proszę !!! Dzisiaj mamy już naziemną telewizję cyfrową. Jesteśmy goście!!! Nawet nie musieliśmy nowego telewizora kupować, bo na to nie byłoby nas teraz stać. Mamy kilkoro dzieci, chodzą do szkoły.... wydatki jakieś ciągle są, a dochodów niewiele. Mój Felek, ten średni syn, był przy przekaźniku, porobił se przy nim zdjęć i zaraz dał na „Naszą klasę”. No wie pani, żeby wszystkim pokazać, że nie jest do tyłu z tymi nowinkami. A ile miał komentarzy ... w głowie się nie mieści!

Przykład państwa Iksińskich nasuwa jeden podstawowy wniosek. Jeśli chcemy nadal oglądać telewizję, przygotujmy się do cyfryzacji !!! Zacznijmy już od dzisiaj bogacić swoją wiedzę na ten temat. Nie zwlekajmy, abyśmy nie zostali zaskoczeni i zdziwieni jak rodzina państwa Iksińskich.